

KS. JERZY ADAMCZYK
Radom

LITURGIA GODZIN W ŚWIETLE OBOWIĄZUJĄCYCH PRZEPISÓW

Ośrodkiem całego życia Kościoła jest Eucharystia, z którą w sposób szczególny złączona jest liturgia godzin¹. Rozciąga ona

na poszczególne pory dnia uwielbienie i dziękczynienie oraz wspomnienie tajemnic zbawienia, modlitwę błagalną i przedsmak niebiańskiej chwały dany nam w Eucharystii, będącej ośrodkiem i szczytem całego życia wspólnoty chrześcijańskiej. Liturgia godzin najlepiej przygotowuje do owocnego sprawowania Eucharystii i ożywia odpowiednie usposobienie, jak wiarę, nadzieję, miłość, pobożność i ducha ofiary².

Jest to więc modlitwa całego Kościoła, zanoszona do Boga w imieniu całej ludzkości oraz upraszająca zbawienie dla całego świata.

Głównym przedmiotem niniejszego artykułu jest zagadnienie obowiązujących regulacji prawno-liturgicznych uświęcania czasu.

Problematyka ta zostanie omówiona w pięciu częściach. W pierwszej części zostanie przedstawiona *liturgia horarum* w jej zarysie historycznym, w drugiej ukaże się miejsce liturgii godzin w życiu Kościoła, a w trzeciej kwestię obowiązku celebracji tej modlitwy. W części czwartej uwaga zostanie skierowana na zagadnienie uczestnictwa wiernych świeckich w liturgii godzin, natomiast część ostatnia podejmie problematykę właściwego czasu godzin Boskiego oficjum.

1. Zarys historyczny liturgii godzin

Liturgia godzin zrodziła się z zafascynowania osobą i działalnością Jezusa Chrystusa. Jezus był wielkim modlącym się. Już w swoim życiu ukrytym, będąc

¹ B. NADOLSKI przypomina, że określenie „liturgia godzin” (*Liturgia Horarum*) pojawiło się po raz pierwszy w 1959 r. Podczas posoborowego przygotowania do odnowy liturgii godzin posługiwano się jednak dawnym określeniem: *brewiarz*. Ostatecznie słowo „*brewiarz*” zastąpiono na „liturgia godzin” na dwunastej sesji plenarnej komisji dla odnowy *brewiarza* w 1969 r. Wspomniany autor podaje także inne określenia liturgii godzin; TENŻE, *Liturgika*, t. II: *Liturgia i czas*, Poznań 1991, s. 179–180, 199.

² SACRA CONGREGATIO PRO SACRAMENTIS ET CULTU DIVINO, *Institutio generalis de Liturgia Horarum*, Typis Polyglottis Vaticanis 1971–1972, nr 12; tekst polski: *Ogólne wprowadzenie do „Liturgii godzin”*, w: *Liturgia godzin*, t. I, Poznań 1982, s. 23–100 (dalej: OWLG); por. PAULUS VI, *Constitutio Apostolica „Laudis canticum” (1 novembris 1970)*, AAS 63 (1971), s. 527–535, tekst polski: *Liturgia godzin*, t. I, Poznań 1982, s. 11–21 (dalej: LG).

jeszcze dzieckiem, udawał się do Jerozolimy, aby wraz z pobożnymi Izraelitami celebrować Paschę — główne święto żydowskie. Jest pewne, że uczestniczył gorliwie w modlitwach w synagodze oraz odmawiał modlitwy codzienne swego narodu³.

Ewangelie dają wiele świadectw o życiu modlitewnym Jezusa podczas Jego publicznej działalności. Zbawiciel modli się podczas chrztu, gdy Bóg ujawnia Jego posłannictwo; przed powołaniem Apostołów; przy cudownym rozmnożeniu chleba; w czasie przemienienia na górze; przy uzdrowieniu głuchoniemego; podczas wskrzeszenia Łazarza; przed mesjańskim wyznaniem wiary przez Piotra; kiedy uczył swych uczniów modlitwy; po ich powrocie z misji, na którą ich wysłał; gdy błogosławił dzieci i kiedy się modlił za Piotra.

Codzienna działalność Chrystusa złączona była ściśle z modlitwą, z modlitwy płynęła. Widzimy Go udającego się na miejsce odosobnione lub na górę, aby się modlić; wstającego nad ranem lub modlącego się późnym wieczorem, aż do czwartej straży, spędzającego całą noc na modlitwie⁴.

Aż do końca swego życia — w obliczu Męki, podczas Ostatniej Wieczerzy, w trwodze konania i na krzyżu — ukazuje nam Boski Mistrz modlitwę jako moc ożywiająca całą Jego działalność mesjańską i Jego przejście z tego świata do Ojca⁵.

Jezus nie tylko był wielkim orantem, lecz także mistrzem i nauczycielem modlitwy. Od swoich uczniów żądał ustawicznej modlitwy. Często mówił o potrzebie modlitwy, jej skuteczności i warunkach. Nawet nauczył swoich uczniów konkretnej modlitwy: *Ojcze nasz*, modlitwy, która z drugiej strony uwypuklała Jego zasadnicze postawy modlitewne; idąc Jego przykładem, uczniowie mogą zwracać się do Boga jako do Ojca. W końcu polecił uczniom, że „zawsze powinni się modlić i nie ustawać” (Łk 18,1)⁶.

Kościół od początku podjął modlitwę Chrystusa.

Pieśń chwały, rozbrzmiewająca w niebie przez całą wieczność i wprowadzoną na to nasze ziemskie wygnanie przez Jezusa Chrystusa, Najwyższego Kapłana, podejmuje Kościół od tyłu już wieków w sposób stały i wierny, nadając jej wspaniałe i różnorodne formy⁷.

Pierwsi chrześcijanie przyswoili sobie od Apostołów potrzebę modlitwy ustawicznej i postawy modlitewne, łącząc modlitwę z życiem, jako coś naturalnego, posługując się psalmami, hymnami i błogosławieństwami, jak również kompozycjami typowo chrześcijańskimi, w które włączali modły dziękczynne, uwielbienia, błogosławieństwa i wyznania wiary, błagania o zwyciężenie pokus, o wykonywanie

³ Por. OWLG 4; J. ABAD, [Komentarz do kan. 1173–1175], w: A. MARZOA, J. MIRAS, R. RODRÍGUEZ-OCAÑA (red.), *Comentario exegético al Código de Derecho Canónico*, t. III, cz. II, Pamplona 2002³, s. 1674; NADOLSKI, *dz. cyt.*, s. 181.

⁴ Por. OWLG 4; ABAD, *art. cyt.*, s. 1674; por. B. MARGAŃSKI, *Historia kształtowania liturgii godzin*, w: W. ŚWIEŻAWSKI (red.), *Liturgia uświęcania czasu*, Kraków 1984, s. 14.

⁵ Por. OWLG 4; ABAD, *art. cyt.*, s. 1674.

⁶ Por. ABAD, *art. cyt.*, s. 1674.

⁷ LG, *Wstęp*.

woli Ojca, wybaczenie prześladowcom, o otrzymanie siły i wytrwałości, miłość chrześcijańska, ocalenie; modlili się także za rządzących. Na początku nadal uczęszczali do świątyni i synagogi przestrzegając godzin modlitw żydowskich⁸.

Bardzo wczesnie rozpoczął się proces porządkowania modlitwy codziennej, skoro, według *Didache*, chrześcijanie zamiast modlić się trzy razy dziennie *Szema, Izrael* („Słuchaj, Izraelu”), modlili się *Ojciec nasz* i kończyli doksologią. Św. Klemens Rzymski (ostatnia dekada I w.) mówi już o modlitwie wykonywanej w ustalonych godzinach, chociaż dopiero na początku III w. w Egipcie występują stałe modlitwy dla godzin: trzeciej, szóstej i dziewiątej, jak również dla momentu wstawania ze snu i udawania się na spoczynek, co poświadcza Klemens Aleksandryjski († ok. 215 r.)⁹.

Przed wszystkim chrześcijanie modlili się rano i wieczorem. Były to tzw. *preces legitima*e, a więc modlitwy obowiązujące, nakazane przez zwyczaj. Wspomina o nich Tertulian († po 220 r.), nie precyzując jednak, czy miały one charakter prywatny, czy wspólnotowy. Wspomniany pisarz kościelny zna także modlitwy wspólnotowe o godzinach: trzeciej, szóstej i dziewiątej, nie uważa ich jednak za obowiązkowe oraz uzasadnia je biblijnie; zna także czuwania nocne (*vigiliae*) jako czas modlitwy: chrześcijanin przerywa sen, by poświęcić się czemuś tak stosownemu i wzniosłemu, jak synowskie zwracanie się do Boga. Podobnie wypowiada się w omówionej kwestii Hipolit Rzymski († ok. 215 r.)¹⁰.

Tradycja chrześcijańskiej modlitwy, rozwijająca się od Tertuliana i Hipolita, przyjmuje potrójną liczbę godzin modlitwy: rano, pod wieczór i wigilie, nie wspominając o godzinie trzeciej i dziewiątej. Natomiast św. Cyprian († ok. 258 r.) mówi o trzech godzinach dziennych: trzeciej, szóstej i dziewiątej¹¹.

Czy modlitwa pierwszych wyznawców Chrystusa była modlitwą prywatną, liturgiczną albo czymś pośrednim? Gdy chodzi o epokę tak dawną, lepiej odpowiedzieć, że chrześcijanie po prostu modlili się. Czy to czynili prywatnie albo wspólnie zależało nie tyle od natury modlitwy, ile od obecności albo nieobecności innych, kiedy nadchodził czas modlitwy. W czasie prześladowań i w dniach powszednich modlitwa odbywała się zwykle prywatnie; kiedy było możliwe, zbierano się, by modlić się wspólnie. Koniec prześladowań i pojawienie się wielu miejsc kultu umożliwia zewnętrzne manifestowanie regularnej modlitwy. Pewne jest, że chrześcijanie końca III w. kształtowali wspólnotę modlitwy kiedykolwiek modlili się, bowiem czynili to wszyscy w tych samych momentach¹².

⁸ Por. ABAD, *art. cyt.*, s. 1674–1675; por. V. PINTO, *La obligatoriedad de la Liturgia de las Horas. Comentario a las „Respuestas” del 15.11.2000*, „Anuario Argentino de Derecho Canónico” 8 (2001), s. 285; por. NADOLSKI, *dz. cyt.*, s. 183.

⁹ Por. ABAD, *art. cyt.*, s. 1675; NADOLSKI, *dz. cyt.*, s. 183–184; zob. L. ALESSIO, *La liturgia de las horas en el Código latino*, „Anuario Argentino de Derecho Canónico” 3 (1996), s. 234.

¹⁰ Por. ABAD, *art. cyt.*, s. 1675; por. MARGAŃSKI, *art. cyt.*, s. 14–16.

¹¹ Por. ABAD, *art. cyt.*, s. 1675.

¹² Por. *tamże*, s. 1675–1676; NADOLSKI, *dz. cyt.*, s. 183.

Nadejście pokoju po ustaniu prześladowań sprzyjało rozwojowi liturgii, który dotknął także modlitwę. Począwszy więc od tego momentu pojawiają się pierwsze próby organizowania i pierwsze ustalenia formularza Boskiego oficjum. To dokonuje się — zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie — wokół biskupów i prezbiterów (oficjum katedralne) oraz ascetów i zakonników (oficjum klasztorne), i realizuje się między IV i VI w. (złoty okres rozwoju liturgii i *officium Divinum*).

Oficjum katedralne miało miejsce we wspólnotach lokalnych, zwłaszcza w miastach (biskup, duchowieństwo, lud) i opierało się na podwójnym „zawiasie”: oficjum poranne (jutrznia) i wieczorne (nieszpory); niekiedy istniało oficjum wigilii, w którym brała udział cała wspólnota chrześcijańska: biskup, jego prezbiterium, reszta duchowieństwa i lud wierny¹³.

Po ustaniu prześladowań, kiedy chrześcijaństwo staje się religią „urzędową”, obfitują nawrócenia „interesowne”, stygnie gorliwość czasu męczenników i rodzi się postać heroicznego zakonnika. Osoby zakonne realizują ideał modlitwy zastępczej za świat coraz bardziej obojętny, do zastanych godzin dodają nowe, wzięte z modlitwy wspólnotowej „parafii” miejscowej, czy z pobożności rodzinnej. Oficjum klasztorne było wspólnotowe, a liturgię godzin konstituuje siedem „godzin” modlitwy: wigilia, laudesy, tercja, seksta, nona (zwane godzinami mniejszymi), nieszpory i kompleta. W końcu, z potrzeby życia wspólnego w klasztorach, dodano prymę, między laudesami a tercją, zanim zakonnicy udali się do swoich prac fizycznych czy umysłowych¹⁴.

Oficja katedralne i klasztorne były odmienne, a jednocześnie komplementarne, więc współistniały w tym samym Kościele w spokojnej harmonii i wzajemnym wzbogacaniu się. Mnisi często przejmowali modlitwy katedralne, a modlący się w katedrze dodawali do swego oficjum w niektóre dni „godziny” modlitw zakonnych. Ten związek między *cursus* katedralnym i klasztorным dokonywał się w sposób naturalny w kościołach skupisk miejskich, nawiedzanych przez ascetów i zakonników mieszkających w mieście, jak działo się to w Rzymie. W wypadkach, w których prezbiterzy realizowali życie wspólnie wokół biskupa, wierni byli zapraszani usilnie do odmawiania z nimi godzin nieobowiązkowych, przede wszystkim w czasach modlitwy bardziej natężonej, jak w Wielkim Poście, Wielkim Tygodniu, dniach stacyjnych¹⁵.

W wiekach VI–IX mają miejsce między innymi następujące zjawiska: ustala się struktura wszystkich części oficjum; modlitwa odbywa się codziennie, uroczyście, z uczestnictwem całego duchowieństwa i ludu (stąd jego charakter eklezjalny); utrwalają się pewne odrębności w oficjum każdego Kościoła; na Zachodzie zrasztają się obrzędy rzymski i benedyktyński (papież Grzegorz Wielki), które później

¹³ Por. ABAD, *art. cyt.*, s. 1676; MARGAŃSKI, *art. cyt.*, s. 16–17.

¹⁴ Por. ALESSIO, *art. cyt.*, s. 235.

¹⁵ Por. ABAD, *art. cyt.*, s. 1676; NADOLSKI, *dz. cyt.*, s. 186–192; ALESSIO, *art. cyt.*, s. 236.

staną się oficjum całego Kościoła łacińskiego. Można powiedzieć, że układ ten dotrwał z niewielkimi zmianami do *Vaticanum II*¹⁶.

Jednak wskutek wielu dodatków i uzupełnień oficjum rzymskiego publiczna modlitwa Kościoła staje się przez to zbyt długa, uciążliwa i skomplikowana. Wystarczy tu wspomnieć, iż przy końcu X w. istnieją następujące księgi służące przy celebrze *opus Dei*: Pismo Święte, *psalterium*, *martyrologium*, *hymnarium*, *antiphonarium*, *lectionarium*, *passionarium* (*Passiones Martyrum*), *homiliarum*, *collectarium* i *capitularium* (*capitulia brevia*). Nic więc dziwnego, że poczynając od początku XI w. obserwuje się dążność do odnowy oficjum rzymskiego (papież Jan XIX, Grzegorz VII).

W XI i XII w. następuje dalsze zaostrzenie obowiązku celebracji Boskiego oficjum. Dotąd było ono obowiązkiem publicznym i wspólnym osób duchownych. Teraz staje się również obowiązkiem indywidualnym i osobistym. Do wypełnienia tego obowiązku konieczna jest księga zawierająca teksty modlitewne. Prowadzi to do pojawienia się brewiarza, czyli jednej księgi będącej zbiorem tekstów znajdujących się dotąd w różnych księgach liturgicznych¹⁷.

Początkowo brewiarze (*libella abbreviata*) nie miały sankcji kanonicznej. Pierwszy raz papież Innocenty III w 1215 r. zatwierdził brewiarz dla pracowników kurii rzymskiej. Brewiarz ten szybko się rozpowszechnia. Stało się tak dzięki św. Franciszkowi z Asyżu, który na kapitule w 1228 r. nakazał swym współbraciom odmawianie *Officium divinum* „*secundum ordinem Sanctae Romanae Ecclesiae*”. Natomiast w 1241 r. papież Grzegorz IX pozwolił, by wszyscy zakonnicy mogli się trzymać brewiarza rzymskiego¹⁸.

W 1568 r. został opublikowany nowy *Brewiarz rzymski*, zatwierdzony przez Piusa V bullą *Quod a nobis*. Był on właściwie poprawionym i uproszczonym brewiarzem franciszkańskim. Brewiarz ten stał się obowiązującym dla wszystkich duchownych w odmawianiu tak prywatnym, jak i chórowym¹⁹.

W reformie brewiarza przeprowadzonej przez Piusa X (bulla *Divino afflantu*, 1911 r.) uwzględniono zajęcia duszpasterskie kapłanów diecezjalnych i dlatego znacznie skrócono ilość i długość poszczególnych modlitw. Zniesiono również obowiązki odmawiania oficjum dodatkowego²⁰.

Nowe tłumaczenie psalmów wprowadził do brewiarza papież Pius XII w 1945 r.²¹ Natomiast dekretem Świętej Kongregacji Obrzędów z 23 marca 1955 r. uprościł on rubryki i skrócił całe *Officium divinum*.

¹⁶ Por. ABAD, *art. cyt.*, s. 1677; NADOLSKI, *dz. cyt.*, s. 195.

¹⁷ Por. MARGAŃSKI, *art. cyt.*, s. 20–21; ALESSIO, *art. cyt.*, s. 236.

¹⁸ Por. MARGAŃSKI, *art. cyt.*, s. 21; ALESSIO, *art. cyt.*, s. 237.

¹⁹ Por. MARGAŃSKI, *art. cyt.*, s. 21–22.

²⁰ Por. NADOLSKI, *dz. cyt.*, s. 197.

²¹ Motu proprio *In cotidianis precibus*.

Bł. Jan XXIII kontynuował dzieło swego poprzednika. Pismem apostołskim z dnia 25 lipca 1960 r. zatwierdził *Nowy kodeks rubryk Breviarza i Mszału rzymskiego*. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. swoimi postanowieniami uzupełnia to, czego brakowało reformie brewiarza Piusa X i Piusa XII²².

Dalszym ważnym krokiem w dziele odnowy modlitwy brewiarzowej jest soborowa *Konstytucja o Liturgii świętej* z 4 grudnia 1963 r. (nr 83–101). Zawiera ona postanowienia długofalowe, odnoszące się tak do duszpasterstwa, jak i do rubrycystyki liturgicznej. Postanowienia zaś bardziej szczegółowe przynosi instrukcja wykonawcza do powyższej Konstytucji, wydana przez Stolicę Apostolską w dniu 26 września 1964 r. Wreszcie papież Paweł VI dekretem Świętej Kongregacji ds. Kultu Bożego z dnia 11 kwietnia 1971 r. opublikował odnowioną liturgię godzin w duchu Soboru Watykańskiego II²³.

Kwestia liturgii godzin jest także przedmiotem regulacji aktualnego KPK. Na pierwszy rzut oka mogłoby się wydać, że Kodeks z 1983 r. rezerwuje jednak dla liturgii godzin mało znaczące miejsce. Istotnie, poświęca tej problematyce tylko trzy kanony (kan. 1173–1175) drugiej części księgi IV. Jednakże głębsze spojrzenie zmienia to pierwsze odczucie. Okazuje się, że trzy kanony odnośnie tej kwestii są wystarczające, kiedy weźmie się pod uwagę, że prawo liturgiczne jest w przeważającej części zawarte w źródłach pozakodeksowych²⁴; gdy się uwzględni, że włączenie do Kodeksu z 1983 r. odrębnego tematu — liturgii godzin — jest nowością i odkryje się, że wspomniane normy znakomicie podsumowują reformę Boskiego officjum nakazaną przez Sobór Watykański II²⁵.

Odnosnie systematyki kodeksowej norm o liturgii godzin Luis Alessio zastanawia się, dlaczego nie mówi się o *officium Divinum* w III cz. księgi IV Kodeksu, w kontekście czasów świętych. Autor słusznie zauważa, iż zagadnienie to występuje w obowiązującym KPK jako tytuł II drugiej części księgi IV (o pozostałych aktach kultu Bożego) dlatego, gdyż w istocie rzeczy celem liturgii godzin jest uświęcenie czasu, natomiast liturgia godzin nie jest czasem świętym, lecz akcją liturgiczną i z tego powodu wydaje się bardziej właściwe (tak jak to występuje w Kodeksie) umieszczenie tej kwestii w kontekście sakramentaliów, między błogosławieństwami i egzekwiami²⁶.

²² Por. MARGAŃSKI, *art. cyt.*, s. 22; ABAD, *art. cyt.*, s. 1678.

²³ *Liturgia Horarum iuxta ritum Romanum*, Typis Polyglottis Vaticanis 1971–1972 (*editio typica*), 1986–1988 (*editio typica altera*); por. MARGAŃSKI, *art. cyt.*, s. 22–23; NADOLSKI, *dz. cyt.*, s. 198–199.

²⁴ „Kodeks zazwyczaj nie określa obrzędów, jakie należy zachować w sprawowaniu czynności liturgicznych, dlatego obowiązujące dotychczas przepisy liturgiczne zachowują swoją moc, chyba, że któreś z nich są przeciwne kanonom Kodeksu” (kan. 2).

²⁵ Por. ALESSIO, *art. cyt.*, s. 233; KL 83–101. KPK o liturgii godzin mówi jeszcze wyraźnie w kan. 246, § 2; 276, § 2 nr 3; 663, § 3.

²⁶ Por. ALESSIO, *art. cyt.*, s. 233.

2. Liturgia godzin w życiu Kościoła

Kościół, wypełniając kapłańskie zadanie Chrystusa, sprawuje liturgię godzin, w której słuchając Boga przemawiającego do swego ludu i wspominając tajemnicę zbawienia, wysławia bez przerwy Boga śpiewem i modlitwą oraz prosi o zbawienie całego świata²⁷.

Przywołany kanon mówi o naturze, wymiarach, a *implicite* o wadze liturgii godzin w życiu Kościoła, przyjmując jako punkt odniesienia przede wszystkim Konstytucję o liturgii świętej Soboru Watykańskiego II²⁸.

Tekst kanonu potwierdza na pierwszym miejscu liturgiczny charakter *officium Divinum*, odwołując się do klasycznego już wyrażania się: Jezus Chrystus poprzez Boskie oficjum wykonuje swoją funkcję kapłańską²⁹.

W przytoczonej normie prawodawca przypomina, że to Kościół (wspólnota eklezjalna) jest prawdziwym podmiotem celebracji liturgicznej, chociaż zastępczo nałożona jest przede wszystkim na duchownych i zakonników: „Słusznie zalicza się publiczną i wspólną modlitwę Ludu Bożego do głównych powinności Kościoła”³⁰. Modlitwa nie jest zwykłym obowiązkiem kościelnym, lecz należy do jego istoty: Kościół jest wspólnotą religijną i jest obowiązany okazywać ten charakter także w modlitwie. Modlitwa indywidualna każdego chrześcijanina jest niezbędna i godna polecenia, lecz modlitwa wspólnotowa ma specjalną godność: „Gdzie dwaj lub trzej zebrani są w imię moje, tam jestem pośród nich...”³¹.

Dalej norma podkreśla, że Kościół odprawiając Boskie Oficjum wykonuje funkcję kapłańską Chrystusa:

Jezus Chrystus, Słowo pochodzące od Ojca i będące blaskiem Jego chwały, przyszedł na świat dla udzielenia ludziom życia Bożego i zapoczątkował na tym ziemskim wygnaniu ów hymn, który rozbrzmiewa w niebie po wszystkie czasy. Odtąd z serca Jezusa płynie chwała Boża wyrażona ludzkimi słowami uwielbienia, prześlągania i wstawiennictwa³².

„Kościół (...) sprawuje liturgię godzin, w której słuchając Boga przemawiającego do swego ludu”³³: „Liturgia godzin, czy to wspólnie odprawiana, czy odmawiana prywatnie, pozostaje zawsze w swej istocie dialogiem między Bogiem a człowiekiem”³⁴. Celebując liturgię godzin Kościół także „wspomina tajemnicę zbawienia”³⁵. Wymiar anamnetyczny, istotny w liturgii chrześcijańskiej, jest wyrażony

²⁷ Kan. 1173.

²⁸ KL 7, 83.

²⁹ KL 7; por. ABAD, *art. cyt.*, s. 1681.

³⁰ OWLG 1.

³¹ *Tamże*, nr 9; por. H. REINHARDT, [Komentarz do kan. 1173], w: K. LÜDICKE (red.), *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici*, t. IV, Essen 1988–2001, kan. 1173/1; por. ABAD, *art. cyt.*, s. 1681.

³² OWLG 3.

³³ Kan. 1173.

³⁴ OWLG 33.

³⁵ Kan. 1173.

w liturgii godzin zwłaszcza w używaniu Psalterza, w jego relekturze chrystologicznej poprzez przeżywanie roku liturgicznego³⁶. W tym miejscu kan. 1173 określa fundament teologiczny, który uzasadnia uwielbianie Boga liturgią godzin: tym fundamentem jest proklamacja i aktualizacja tajemnicy zbawienia, urzeczywistnianej przez słuchanie słowa Boga, który mówi do swojego ludu, i wspomnianie tajemnicy zbawienia. Celebracja tajemnicy zbawienia nie tylko opiera się i domaga modlitwy dziękczynnej, lecz jest także niewyczerpanym źródłem, z którego tryskają wody nowego życia w Chrystusie, do którego są przeznaczeni wszyscy ludzie. Z tego powodu liturgia godzin oprócz nieustannej chwały Bożej wyprasza zbawienie wszystkim ludziom, aby dotarła do nich łaska Odkupiciela. W ten sposób liturgia godzin zamienia się w skuteczne narzędzie akcji pastoralnej i ewangelizacyjnej Kościoła³⁷.

„Kościół (...) wysławia bez przerwy Boga”³⁸: *Ogólne wprowadzenie do Liturgii godzin* zawiera następujący zapis w tej kwestii: „Kościół wielbiąc Boga liturgią godzin łączy się z pieśnią chwały wiecznie rozbrzmiewającej w niebiańskim przybytku”³⁹, jak również:

Chrystus nam przykazał: „Zawsze trzeba się modlić i nie ustawać” (Łk 18,1). Kościół stosuje się wiernie do tego nakazu, nie ustaje w modlitwie i wzywa nas do niej tymi słowami: „Przez Niego (Jezusa) składajmy Bogu ustawicznie ofiarę czci” (Hbr 13,15)⁴⁰.

Analizowany kan. 1173 mówi następnie, że „Kościół (...) wysławia bez przerwy Boga śpiewem i modlitwą”. Śpiew jest szczególnie godny polecenia przy celebracji brewiarza, „ponieważ bardziej jest to zgodne z tego rodzaju modlitwą; czyni ją bardziej uroczystą i pełniej wyraża jedność serc oddanych wielbieniu Boga”⁴¹. Ponadto większość tekstów (psalmy, hymny, responsoria) „ma charakter liryczny, a to się pełniej uwydatnia, gdy się je śpiewa. Odnosi się to przede wszystkim do psalmów, pieśni, hymnów i responsoriów”⁴². Stąd „Śpiew w liturgii godzin nie jest tylko jakąś piękną oprawą zewnętrzną, ale raczej płynie z głębi duszy rozmodlonej i wielbiącej Boga i stanowi pełny wyraz wspólnotowej natury chrześcijańskiego kultu”⁴³.

Wreszcie Kościół celebrując liturgię chwały „prosi o zbawienie całego świata”⁴⁴. Redaktorzy *Institutio Generalis de Liturgia Horarum* przypominają w tym względzie: „Liturgia jest nie tylko uwielbieniem Boga. W niej Kościół wyraża także

³⁶ Por. KL 83; OWLG 12; ALESSIO, *art. cyt.*, s. 238; ABAD, *art. cyt.*, s. 1682.

³⁷ Por. ABAD, *art. cyt.*, s. 1682.

³⁸ Kan. 1173.

³⁹ OWLG 16.

⁴⁰ *Tamże*, nr 10.

⁴¹ *Tamże*, nr 268.

⁴² *Tamże*, nr 269.

⁴³ *Tamże*, nr 270.

⁴⁴ Kan. 1173.

prośby i pragnienia wiernych oraz wyprasza dla całego świata zbawienie u Chrystusa, a przez Niego u Ojca”⁴⁵ Ten wymiar „wypraszający” liturgii uświęcania czasu jest ważny zwłaszcza dla wspólnot kontemplacyjnych, bowiem poprzez celebrację tej modlitwy „spełniają one zadanie współpracy przede wszystkim modlitwą w budowaniu i wzroście całego Mistycznego Ciała Chrystusowego oraz dobra Kościołów miejscowych”⁴⁶. To samo trzeba powiedzieć odnośnie laików: „Niech też wiedzą, że przez kult publiczny i modlitwę dosięgają wszystkich ludzi i w niemałym stopniu mogą się przyczynić do zbawienia całego świata”⁴⁷

J. Abad podkreśla, że omawiany kan. 1173 używa nazwy „liturgia godzin”, idąc za konstytucją *Laudis canticum* i *Institutio Generalis de Liturgia Horarum*, zamiast klasycznej *officio divino*, który występuje w Konstytucji o liturgii. Nie chodzi jedynie o kwestie terminologiczne, lecz o to, że pojęcie „liturgia godzin” ma konotacje teologiczne, bowiem sugeruje, że uwielbienie i wstawienictwo winny uświęcić czas (różne godziny dnia). Nazwa „liturgia godzin” daje także do zrozumienia (o czym będzie mowa w kan. 1175), iż należy wedle możliwości przestrzegać właściwego czasu każdej godziny, celebrując modlitwę w odpowiedniej porze dnia, której domaga się natura każdej godziny⁴⁸.

Należy podsumować, iż analizowany kan. 1173 jest bardzo bogaty w treść teologiczną oraz stanowi duże *novum* w stosunku do KPK z 1917 r., który brał pod uwagę jedynie moralny obowiązek brewiarza i rozpatrywał Boskie oficjum jako modlitwę własną duchownych i zakonników⁴⁹.

3. Obowiązek odprawiania liturgii godzin

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. postanawia:

Obowiązkiem sprawowania liturgii godzin są związani duchowni, zgodnie z przepisem kan. 276, § 2, nr 3: członkowie zaś instytutów życia konsekrowanego oraz stowarzyszeń życia apostołskiego, zgodnie ze swoimi konstytucjami”⁵⁰,

jak również:

Do uczestnictwa w liturgii godzin, jako czynności Kościoła, usilnie zachęca się — stosownie do okoliczności — także pozostałych wiernych”⁵¹.

Tak więc przytoczony kanon reguluje jurydyczny i moralny obowiązek celebracji liturgii godzin, który mają niektórzy członkowie Kościoła, i artykułuje wielki

⁴⁵ OWLG 17.

⁴⁶ *Tamże*, nr 24.

⁴⁷ *Tamże*, nr 27; por. ALESSIO, *art. cyt.*, s. 239.

⁴⁸ ABAD, *art. cyt.*, s. 1682.

⁴⁹ Por. kan. 133 i 610 KPK z 1917 r.; ABAD, *art. cyt.*, s. 1683.

⁵⁰ Kan. 1174, § 1; por. KL 86; OWLG 17, 29.

⁵¹ Kan. 1174, § 2.

pożytek czynienia tego także przez pozostałych wiernych, stosownie do ich sytuacji życiowej⁵².

Warto zauważyć, że kodyfikacja z 1983 r. wprowadzie już nie uzależnia — jak to było w kan. 1475 KPK z 1917 r. — nabycia owoców określonych beneficjów od spełnienia „obowiązku brewiarza”, wydaje się jednak, że celebrowanie liturgii godzin zarówno w poprzednim Kodeksie, jak i w obecnym, nadal jawi się jako jeden z podstawowych obowiązków wszystkich duchownych wymienionych także w kan. 276, § 2, nr 3⁵³.

Kan. 1174, § 1 mówi: „Obowiązkiem sprawowania liturgii godzin są związani (...)”. Redaktorzy *Institutio Generalis de Liturgia Horarum* eksplikują tę kwestię w słowach: „Kościół powołał biskupów, kapłanów i diakonów do sprawowania liturgii godzin”⁵⁴. Jest to więc prawdziwy obowiązek tych osób, wynikający z przyjętych święceń⁵⁵. Natomiast Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów odpowiedziała w tej kwestii:

Wyświęceni diakoni i kapłani są moralnie zobowiązani do odprawiania lub odmawiania całego i codziennego Bożego oficjum na mocy przyjętych święceń. (...) To odmawianie nie ma charakteru prywatnej pobożności, ani pobożnego nabożeństwa wybranego z własnej woli przez duchownego, lecz jest aktem własnego świętego urzędu i obowiązkiem pasterskim⁵⁶,

jak również:

A zatem w samym obrzędzie święceń diakonatu sługa Boży prosi Kościół i otrzymuje nakaz odmawiania liturgii godzin. Z tego powodu obowiązek odmawiania liturgii godzin należy do służbowych obowiązków wyświęconego i przekracza granice pobożności ściśle osobistej⁵⁷.

Obowiązujący KPK stanowi dalej: „Obowiązkiem sprawowania liturgii godzin są związani duchowni zgodnie z przepisem kan. 276, § 2, nr 3”⁵⁸. Podlegają oni temu obowiązkowi także wtedy, gdy wierni nie biorą udziału w celebrowaniu liturgii godzin⁵⁸. Natomiast *Ogólne wprowadzenie do Liturgii godzin* podkreśla:

⁵² Por. ABAD, *art. cyt.*, s. 1683.

⁵³ Por. REINHARDT, *art. cyt.*, kan. 1174/1.

⁵⁴ Nr 29.

⁵⁵ L. ALESSIO przypomina, że po ogłoszeniu Kodeksu w 1983 r. norma zawarta w OWLG 29 była modyfikowana, aby przystosować jej redakcję do języka Kodeksu. Utrzymano jednak dystynkcję występującą między różnymi godzinami. Laudesów i niesporów nie można pominąć „bez poważnego powodu” (OWLG 29). Pierwsza redakcja OWLG 29 brzmiała: *integrum eius cursum cotidie persolvant*. Nowa redakcja, idąc za Kodeksem, jest bardziej rygorystyczna: *integrum eius cursum cotidie persolvendi obligatione adstringuntur* (*art. cyt.*, s. 239).

⁵⁶ CONGREGATIO PRO CULTU DIVINO, *Responsa ad quaestiones circa obligationem persolvendi Liturgiam Horarum, nr 1*, Not 37 (2001), s. 190–194; tekst polski: KONGREGACJA KULTU BOŻEGO I DISCYPLINY SAKRAMENTÓW, *Odpowiedzi na pytania dotyczące obowiązku odmawiania Liturgii godzin*, RBL 56 (2003), nr 4, s. 285–289 (dalej: *Odpowiedzi*).

⁵⁷ *Odpowiedzi, Wstęp*.

⁵⁸ Por. OWLG 28.

Liturgię godzin powierzono szczególnie tym, którzy przyjęli święcenia, tj. biskupom, kapłanom i diakonom. (...) Kościół powołał biskupów, kapłanów i diakonów do sprawowania liturgii godzin⁵⁹.

Z kolei Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów odpowiada:

Codzienne odmawianie całej liturgii godzin należy do samej istoty posługi kościelnej, czyli obowiązków, kapłanów i diakonów przygotowujących się do przyjęcia prezbiteratu⁶⁰.

Kan. 276, § 2, nr 3 KPK, na który powołuje się omawiany w tym miejscu kan. 1174, § 1, brzmi:

Aby [duchowni – J. A.] mogli osiągnąć tę doskonałość: kapłani, a także diakoni przygotowujący się do prezbiteratu mają obowiązek odmawiać codziennie liturgię godzin, zgodnie z własnymi i zatwierdzonymi księgami liturgicznymi, natomiast diakoni stali mają odmawiać jej część, określoną przez Konferencję Episkopatu⁶¹.

Przez duchownych rozumie się: biskupów⁶², prezbiterów⁶³, diakonów przygotowujących się do kapłaństwa i diakonów stałych. Diakoni permanentni mają celebrować część Boskiego oficjum, określoną przez Konferencję Episkopatu, pozostali duchowni mają to czynić w całości.

Redaktorzy *Institutio Generalis de Liturgia Horarum* przypominają: „Kościół powołał biskupów, kapłanów i diakonów do sprawowania liturgii godzin. Powinni więc oni codziennie wypełnić w całości ten obowiązek”⁶⁴. W stosunku do diakonów stałych przywołana enuncjacja postanawia: „Jest rzeczą pożądaną, by diakoni ustanowieni na stałe odmawiali codziennie przynajmniej część liturgii godzin, określoną przez Konferencję Episkopatu”⁶⁵.

Dyrektorium o posłudze i życiu diakonów stałych przypomina, że diakoni mają również ustanowiony przez Kościół obowiązek odprawiania liturgii godzin każdego dnia według zatwierdzonych ksiąg liturgicznych i w sposób określony przez Konferencję Episkopatu⁶⁶.

⁵⁹ Nr 28–29.

⁶⁰ Odpowiedzi, *Wstęp*; por. PINTO, *art. cyt.*, s. 286–287.

⁶¹ Por. Odpowiedzi, *Wstęp*; por. PINTO, *art. cyt.*, s. 287.

⁶² „Biskup codziennie powinien sprawować (...) liturgię godzin”; CONGREGATIO PRO EPISCOPIB, *Direttorio per il ministero pastorale dei vescovi* (22 lutego 2004 r.), Città del Vaticano 2004, nr 36; tekst polski: KONGREGACJA DO SPRAW BISKUPÓW, *Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów „Apostolorum Successores”* (22 lutego 2004 r.), Kielce 2005.

⁶³ „Jest więc konieczne, by prezbiter tak zorganizował swoje życie modlitwy, by obejmowało ono codzienną (...) integralną i gorliwą celebrację liturgii godzin”; KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów „Tota Ecclesia”* (31 stycznia 1994 r.), Città del Vaticano 1994, nr 39.

⁶⁴ Nr 29.

⁶⁵ *Tamże*, nr 30.

⁶⁶ CONGREGATIO PRO CLERICIS, *Direttorium pro ministerio et vita diaconorum permanentium Diaconatus originem* (22 lutego 1998 r.), nr 35, AAS 90 (1998), s. 879–927; tekst polski: KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dyrektorium o posłudze i życiu diakonów stałych. „Diaconatus originem”* (22 lutego 1998 r.), Watykan 1998; por. kan. 276, § 2, nr 3, zob. kan. 1174, § 1; np. Konferencje Biskupów

Kan. 1174, § 1, aktualnego Kodeksu Prawa Kanonicznego określa także inne podmioty zobligowane do celebracji liturgii godzin. Są to członkowie instytutów życia konsekrowanego oraz stowarzyszeń życia apostołskiego, którzy odprawiają tę modlitwę zgodnie ze swoimi konstytucjami. Kan. 663, § 3, postanawia, że zakonnicy powinni sprawować godnie liturgię godzin, z zachowaniem w odniesieniu do duchownych obowiązku, o którym w kan. 276, § 2, nr 3. Wynika z tego, że wymienione osoby konsekrowane nie mające święceń odprawiają liturgię godzin według norm swoich konstytucji; inne zbiory prawa własnego powinny ustalać, jakie godziny liturgiczne odmawia się wspólnie, jakie zaś prywatnie, o jakiej porze itp. Natomiast duchowni konsekrowani pozostają związani obowiązkiem zawartym w kan. 276, § 2, nr 3⁶⁷.

Trzeba zauważyć, że celem nakazu odmawiania liturgii godzin przez wymienionych duchownych i osoby konsekrowane jest, aby modlitwa Chrystusowa trwała nieprzerwanie w Kościele. „Stanie się to wtedy, kiedy przynajmniej oni będą spełniali stale i niezawodnie to, co jest zadaniem całej wspólnoty wierzących”⁶⁸. Ponadto duchowni znajdują w liturgii godzin źródło pobożności i modlitwy osobistej, jak również kontemplacji oraz natchnienie do pracy duszpasterskiej i misyjnej⁶⁹.

Powstaje pytanie: Jaki jest zakres obowiązku codziennego odprawiania albo odmawiania liturgii godzin przez duchownych? Odnowiony KPK nie określa tej kwestii szczegółowo. Prawodawca ogranicza się do stwierdzenia, że duchowni „mają obowiązek odmawiać codziennie liturgię godzin, zgodnie z własnymi i zatwierdzonymi księgami liturgicznymi”⁷⁰. Jednak kodeksowy obowiązek liturgii godzin precyzują dokumenty kościelne i pozakodeksowe prawo liturgiczne.

Sacrosanctum Concilium porusza to zagadnienie w słowach:

Wobec tego przy reformie liturgii godzin należy zachować następujące zasady:

- a) zgodnie z czcigodną tradycją całego Kościoła za główne części codziennej liturgii godzin należy uznawać jutrznie jako modlitwę poranną i nieszpory jako modlitwę wieczorną, i tak też je sprawować;
- b) kompletę należy tak ułożyć, aby dobrze odpowiadała zakończeniu dnia;
- c) chociażby godzina zwana *matutinum* miała w chórze zachować charakter modlitwy nocnej, należy ją tak przerobić, aby można ją było recytować o każdej porze dnia; powinna zawierać mniej psalmów i dłuższe czytania;

Niemiec, Austrii i Szwajcarii nakazują diakonom stałym odmawianie codziennie jutrzni i niesporów; por. REINHARDT, *art. cyt.*, kan. 276/6. Te same godziny na podstawie decyzji Konferencji Biskupów odmawiają diakoni stali w Argentynie; por. ALESSIO, *art. cyt.*, s. 240.

⁶⁷ Por. B. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa kanonicznego. Księga II. Lud Boży. Część III. Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego*, Lublin 1990, s. 160; ALESSIO, *art. cyt.*, s. 240.

⁶⁸ OWLG 28.

⁶⁹ Por. *tamże*; ALESSIO, *art. cyt.*, s. 240.

⁷⁰ Kan. 276, § 2, nr 3.

d) należy znieść prymę;

e) w chórze zachowuje się godziny mniejsze: tercję, sekstę i nonę.

Poza chórem można wybrać jedną z nich, bardziej odpowiadającą danej porze dnia⁷¹.

Następnie Sobór postanawia:

Wspólnoty zobowiązane do modlitwy chórowej oprócz Mszy świętej konwentualnej winny codziennie celebrować w chórze liturgię godzin, a mianowicie:

- a) zakony kanoników, mnichów i mniszek oraz inne zakony zobowiązane do chóru przez prawo lub przez konstytucję — liturgię godzin w całości;
- b) kapituły katedralne lub kolegiackie — te części modlitwy liturgicznej, które winny sprawować na podstawie prawa ogólnego lub szczegółowego;
- c) wszyscy zaś członkowie wyżej wymienionych wspólnot, którzy przyjęli wyższe święcenia lub złożyli uroczyste śluby, z wyjątkiem konwersów, mają obowiązek indywidualnie recytować te godziny kanoniczne, których nie celebrowali w chórze.

Duchowni wyższych święceń nie zobowiązani do chóru winni codziennie sprawować w całości liturgię godzin wspólnie lub indywidualnie, według zasad podanych w art. 89⁷².

Ogólne wprowadzenie do Liturgii godzin zawiera w tym względzie następujący zapis:

Kościół powołał biskupów, kapłanów i diakonów do sprawowania Liturgii godzin (por. nr 17). Powinni więc oni codziennie wypełnić w całości ten obowiązek przestrzegając, o ile to możliwe, odmawiania poszczególnych godzin w odpowiedniej porze dnia.

Przed wszystkim niech zwrócą najbaczniejszą uwagę na godziny, które są jak gdyby ośrodkiem tej liturgii, to znaczy na jutrznię i nieszpory, i niech nie opuszczają ich bez poważnego powodu.

Niech też wiernie odmawiają godzinę czytań, jest ona bowiem przede wszystkim sprawowaniem liturgii słowa Bożego. W ten sposób dopełnią codziennego zadania szczególnie im powierzonego, a mianowicie karmienia się tym słowem, by stawać się coraz bardziej doskonałymi uczniami Pana i coraz doskonalej wnikać w niezgłębione bogactwa Chrystusa.

Dla lepszego uświęcenia całego dnia niech z prawdziwej potrzeby serca odmawiają Modlitwę w ciągu dnia i na jego zakończenie. Przez tę ostatnią wypełnią w całości oficjum i polecą się Bogu⁷³.

Tak więc zakres obowiązku liturgii godzin dla członków instytutów życia konsekrowanego oraz stowarzyszeń życia apostołskiego jest różny, w zależności od ukierunkowania instytutu (kontemplacja, czynne apostołstwo, zobowiązanie do modlitwy chórowej itd.). Dlatego KPK odsyła w tym punkcie do obowiązujących konstytucji instytutów i stowarzyszeń. Natomiast prawo własne instytutu czy stowarzyszenia winno uwzględniać dyrektywy wynikające z prawa powszechnego i dokumentów Kościoła w tej materii⁷⁴.

Na pytanie: „Czy obowiązek odmawiania pod grzechem ciężkim odnosi się do recytacji całego oficjum Bożego?”, Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów odpowiedziała

⁷¹ KL 89; por. OWLG 57, 74–77.

⁷² *Tamże*, nr 95–96; por. nr 98, 100; REINHARDT, *art. cyt.*, kan. 1174/1; PINTO, *art. cyt.*, s. 287.

⁷³ Nr 29.

⁷⁴ Por. REINHARDT, *art. cyt.*, kan. 1174/2.

Należy mieć przed oczyma następujące zasady:

- a) poważna przyczyna, słabe zdrowie, służba duszpasterska, pełnienie miłosierdzia lub zmęczenie, a nie lekka niewygoda, może uwolnić od odmówienia części, albo nawet całego oficjum Bożego, według ogólnej zasady: prawo kościelne pozytywne nie obowiązuje, gdy zachodzi poważna przeszkoda;
- b) opuszczenie całkowite albo częściowe oficjum Bożego, ze zwykłego lenistwa albo dla niekonicznej rozrywki, nie jest godziwe, co więcej, jest lekceważeniem, w miarę ciężkości materii, obowiązku służebnego i pozytywnego prawa Kościoła;
- c) powodem zwalnającym od odmówienia jutrzni i nieszpórów może być tylko sprawa większej wagi, bo te godziny liturgiczne są „głównymi częściami codziennego Oficjum” (KL 89);
- d) jeżeli kapłan w tym samym dniu musi kilkakrotnie odprawić Mszę albo przez wiele godzin słuchać spowiedzi, albo wygłosić więcej kazań i dlatego jest zmęczony, może ze spokojnym sumieniem uznać, że ma słuszną przyczynę, aby opuścić proporcjonalną część Bożego oficjum⁷⁵.

Współczesna doktryna kanoniczna podtrzymuje, iż akcent w przytoczonych wyżej dokumentach kościelnych jest położony na integralną celebrację liturgii godzin, stąd w przytoczonych tekstach można dopatrzeć się wskazań odnośnie wagi poszczególnych godzin, jak można przeczytać w *Sacrosanctum Concilium*: „Zgodnie z czcigodną tradycją całego Kościoła za główne części codziennej liturgii godzin należy uznawać jutrznię jako modlitwę poranną i nieszpory jako modlitwę wieczorną, i tak też je sprawować”⁷⁶, oraz w *Institutio Generalis de Liturgia Horarum*: „Przede wszystkim niech zwrócą najbaczniejszą uwagę na godziny, które są jak gdyby ośrodkiem tej liturgii, to znaczy na jutrznię i nieszpory, i niech nie opuszczają ich bez poważnego powodu”⁷⁷. Wydaje się, że ciężki obowiązek odnosiłby się tylko do modlitwy codziennej: jutrzni i nieszpórów⁷⁸, skoro mówi się o „poważnej przyczynie”, „poważnym powodzie”, które mogą usprawiedliwić nieodmówienie wymienionych godzin kanonicznych⁷⁹. J. Abad uważa, że odnośnie do godziny czytań, ciężkim zaniedbaniem byłoby pomijanie jej przez czas względnie długi; dla pozostałych godzin wspomniany przeciąg czasu musiałby być jeszcze dłuższy⁸⁰.

Prawodawstwo kościelne przewiduje jednak możliwość uzyskania dyspensy od obowiązku celebracji liturgii godzin. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów w swoich *Odpowiedziach* przypomina:

⁷⁵ Odpowiedzi, nr 2; V. PINTO, analizując przedstawione w *Odpowiedziach* przyczyny zwalnające z liturgii godzin całkowicie lub częściowo, uważa, iż są one wyrazem dużego realizmu redaktorów, którzy mają na uwadze warunki życiowe prezbiterów. Wymienione przyczyny są także kontynuacją tradycji moralnej i kanonicznej w tej materii; TENZE, *art. cyt.*, s. 288.

⁷⁶ Nr 89.

⁷⁷ Nr 29.

⁷⁸ Por. PINTO, *art. cyt.*, s. 288; ABAD, *art. cyt.*, s. 1684.

⁷⁹ Por. OWLG 29–30; PAULUS VI, *Motu proprio Ad Pascendum* (15.08.1972 r.), nr 8a, AAS 64 (1972), s. 534–540.

⁸⁰ ABAD, *art. cyt.*, s. 1684.

Ordynariusz własny kapłana lub diakona może ze słusznej albo poważnej przyczyny, jeżeli taki wypadek zachodzi, dyspensować od części lub całości Bożego oficjum, lub udzielić mu zamiany na inny akt pobożności (np. różaniec, drogę krzyżową, czytanie Pisma Świętego lub duchowne, albo modlitwę myślną odpowiednio przedłużoną itp.)⁸¹.

Liturgia godzin pełni także ważną rolę w formacji duchowej kandydatów do kapłaństwa. Alumni winni być w seminarium przygotowani do odmawiania liturgii godzin, „którą służy Boży w imieniu Kościoła modlą się do Boga za cały powierzony sobie lud, a nawet za cały świat”⁸². Z przepisu wynika obowiązek poznania przez kandydatów do kapłaństwa teoretycznych zasad zawartych w *Ogólnym wprowadzeniu do Liturgii godzin*, teologii liturgii godzin, sposobu jej celebracji oraz jej praktykowania w ramach formacji seminaryjnej.

4. Uczestnictwo wiernych świeckich w liturgii godzin

Do uczestnictwa w liturgii godzin, jako czynności Kościoła, KPK zachęca także pozostałych wiernych stosownie do okoliczności. Prawodawca przypomina: „Do uczestnictwa w liturgii godzin (...) usilnie zachęca się — stosownie do okoliczności — także pozostałych wiernych”⁸³. Ta partycypacja może przybierać różne formy. Ideałem jest, aby duszpasterze z udziałem wiernych w niedziele i uroczyste święta odprawiali w kościołach główne godziny, zwłaszcza nieszpory⁸⁴. Także w *Institutio Generalis de Liturgia Horarum* czytamy w tej sprawie:

Usilnie się zaleca, zgodnie ze starodawną tradycją, odprawiać z udziałem wiernych przynajmniej nieszpory, tam gdzie to jest możliwe⁸⁵.

W Wielki Piątek i Wielką Sobotę należy, w miarę możliwości, odprawić przed jutrznią godzinę czytań z udziałem wiernych⁸⁶.

Należy zachować miejscowy zwyczaj, tam gdzie on istnieje, odprawiania w Wielkanoc tzw. nieszporów chrzcielnych, w czasie których uczestnicy udają się procesjonalnie przy śpiewie psalmów do chrzcielnicy⁸⁷.

W noc Narodzenia Pańskiego wypada przed Mszą św. odprawić uroczystą wigilię wykorzystując teksty godziny czytań. Wszyscy uczestniczący w tej wigilii nie odmawiają modlitwy na zakończenie dnia⁸⁸.

⁸¹ Odpowiedzi, nr 2; por. PINTO, *art. cyt.*, s. 287.

⁸² Kan. 246, § 2.

⁸³ Kan. 1174, § 2.

⁸⁴ Por. KL 100; OWLG 20–24; zob. REINHARDT, *art. cyt.*, kan. 1174/3.

⁸⁵ OWLG 207.

⁸⁶ *Tamże*, nr 210.

⁸⁷ *Tamże*, nr 213.

⁸⁸ *Tamże*, nr 215; CONGREGATIO DE CULTU DIVINO ET DISCIPLINA SACRAMENTORUM, *Direttorio su pietà popolare e liturgia. Principi e orientamenti*, nr 110, Città del Vaticano 2002, tekst polski: KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DISCYPLINY SAKRAMENTÓW, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania* (17 grudnia 2001 r.), Poznań 2003 (dalej: DPL).

Dyrektorium o pobożności ludowej przewiduje także inne formy wspólnotowej celebracji liturgii godzin przez „pozostałych wiernych”⁸⁹. Ważny jest następujący zapis tej enuncjacji:

Zatrzymanie się w sanktuarium, sprzyjający czas i miejsce na modlitwę indywidualną i wspólnotową są doskonałą okazją, by pomóc wiernym w odkryciu piękna liturgii godzin i włączyć ich w codzienne uwielbienie, które Kościół w ciągu swego ziemskiego pielgrzymowania kieruje ku Ojcu, przez Chrystusa w Duchu Świętym, w całości lub w części także Oficjum wotywnego związanego z sanktuarium.

W czasie pielgrzymki i na etapach zbliżania się do celu kapłani, którzy towarzyszą wiernym, winni zaproponować im odmówienie przynajmniej niektórych godzin *Officium divinum*.

Niech więc rektorzy sanktuariów, jeśli to możliwe, starają się do programu pielgrzymek włączyć godną i uroczystą celebrację godzin, a szczególnie jutrzni i nieszpórów, sugerując czasem odmówienie⁹⁰.

Przywołany dokument sugeruje także wspólną celebrację liturgii godzin na początku pielgrzymki i w czasie drogi⁹¹.

Prawodawca kodeksowy dodaje w kan. 1174 § 2, że wspólnotowe odprawianie liturgii godzin będzie możliwe „w pewnych okolicznościach”, zwłaszcza wtedy, gdy wierni czynią to razem z duszpasterzami lub na różnych zebraniach. Stąd *Vaticanum II* z realizmem polecał także, aby „laicy recytowali liturgię godzin czy to z kapłanami, czy na swoich zebraniach”⁹². Podobnie artykułuje tę kwestię *Ogólne wprowadzenie do Liturgii godzin* w następującym passusie:

Ludzi świeckich gromadzących się z różnych powodów, apostoelskich lub innych, zachęca się do wypełnienia obowiązku wspólnej modlitwy Kościoła przez odmówienie części liturgii godzin⁹³.

Świeccy są także zachęceni do indywidualnego odprawiania liturgii godzin: „Zaleca się, aby i świeccy recytowali liturgię godzin (...) nawet indywidualnie”⁹⁴.

Jest rzeczą zrozumiałą, że do celebracji liturgii godzin przez „pozostałych wiernych” muszą być oni przygotowani poprzez pouczenie i praktykę tej modlitwy. *Dyrektorium o pobożności ludowej* przypomina, że należy zapoznać wiernych „z niektórymi prostymi strukturami liturgii godzin”⁹⁵.

„Pozostali wierni” są usilnie zachęceni do uczestnictwa w liturgii godzin, gdyż jest to czynność Kościoła⁹⁶. *Institutio Generalis de Liturgia Horarum* podkreśla: „Liturgia godzin, podobnie jak inne czynności liturgiczne, nie jest czynnością pry-

⁸⁹ Czyli tych, którzy nie są zobowiązani do celebracji Liturgii godzin.

⁹⁰ Nr 271.

⁹¹ Nr 287.

⁹² KL 100; por. ALESSIO, *art. cyt.*, s. 240.

⁹³ OWLG 27.

⁹⁴ KL 100; por. REINHARDT, *art. cyt.*, kan. 1174/2–3.

⁹⁵ DPL 165.

⁹⁶ Por. kan. 1174, § 2.

watną, lecz całego Ciała Kościoła”⁹⁷. To jest najgłębszy motyw zaproszenia laików do realizowania modlitwy godzin. Oni bowiem także są Kościołem i uczestniczą w jego modlitwie. Ta zachęta ma wartość szczególnie dla rodzin. Redaktorzy *Institutio Generalis* piszą w tym względzie:

Wypada wreszcie, by i w rodzinie, która jest jakby domowym sanktuarium Kościoła, nie poprzestawano na wspólnych modlitwach, ale także, w miarę możliwości, odmawiano jakąś część liturgii godzin, zespalając się w ten sposób tym ściślej z całym Kościołem⁹⁸.

Ogólne wprowadzenie do Liturgii godzin potwierdza ogólnokościelny charakter tej modlitwy, stwierdzając że „chwala oddawana Bogu przez Kościół nie jest ani przez swoje pochodzenie, ani przez swą naturę wyłączną własnością kleru albo mnichów; stanowi własność całej społeczności chrześcijańskiej”⁹⁹.

Doktryna kanoniczna aktualnego Kodeksu o partycypacji świeckich w liturgii godzin, nieobecna w KPK z 1917 r., jest doniosłym wzbogacaniem nauki o udziale laikatu w *munus sanctificandi*.

5. Czas celebracji liturgii godzin

Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego przypomina konieczność wierności „prawdzie godzin” w celebracji liturgii godzin. Prawodawca postanawia: „Przy sprawowaniu liturgii godzin należy wedle możliwości przestrzegać właściwego czasu każdej godziny”¹⁰⁰. Przytoczony kanon odzwierciedla tradycyjne i klasyczne zasady celebracji liturgii godzin wyeksplikowane przez Sobór i dokumenty posoborowe, zgodnie z którymi należy odprawiać każdą część liturgii godzin według naturalnego biegu każdej godziny¹⁰¹.

Uświęcenie dnia i pracy ludzkiej jest charakterystycznym profilem liturgii godzin. Powstaje jednak pytanie: Jaka jest materia, którą celebracja godzin przemienia w rzeczywistość świętą? Należy odpowiedzieć, że jest nią czas, celebracja liturgii godzin jest uświęcaniem czasu. Lecz o jaki czas chodzi? Nie o czas matematyczny, nieosobowy, o abstrakcyjną i pustą miarę, lecz o czas konkretny, żywy i osobisty: czas historii, który jest przede wszystkim czasem kosmicznym, odmierzającym przez dni i noce; jest czasem biologicznym, odmierzającym przez nasze życie organiczne, przez jego fazy aktywności i odpoczynku. Rzeczywiście czas, który uświęcamy odmawiając liturgię godzin, jest czasem naszego życia¹⁰².

⁹⁷ Nr 20; por. nr 24, 108.

⁹⁸ Nr 27; por. ALESSIO, *art. cyt.*, s. 241.

⁹⁹ Nr 270; por. ALESSIO, *art. cyt.*, s. 241.

¹⁰⁰ Kan. 1175.

¹⁰¹ Por. ABAD, *art. cyt.*, s. 1686.

¹⁰² Por. ALESSIO, *art. cyt.*, s. 241–242.

J. Abad słusznie zauważa, iż zasada generalna *veritas horarum* powoduje bardzo ważną zmianę perspektywy, w której postrzega się liturgię godzin. Zgodnie z nią obecnie pojmuje się ją nie jako modlitwę, która zajmuje określoną ilość czasu, lecz jako modlitwę, którą uświęca czas każdego dnia. To uświęcenie domaga się, aby jutrznia była odmawiana podczas pierwszych godzin rannych; nieszpory — pod wieczór; godzina czytań — kiedykolwiek; *hora media* — między 9.00 a 12.00 (*tertia*), 12.00–15.00 (*sexta*), 15.00 (*nona*); kompleta — jako zakończenie dnia¹⁰³.

Konstytucja o liturgii Soboru Watykańskiego II zawiera w kwestii „prawdy godzin” następujące zapisy:

Celem liturgii godzin jest uświęcenie dnia. Tradycyjny układ godzin należy odnowić w ten sposób, aby w miarę możliwości godziny odpowiadały porom dnia¹⁰⁴,

jak również:

Celem rzeczywistego uświęcenia dnia i sprawowania modlitwy godzin z pożytkiem duchowym zaleca się przy ich odmawianiu zachowanie czasu najbardziej zbliżonego do pory właściwej poszczególnym godzinom kanonicznym¹⁰⁵.

Wyrażoną zasadę „prawdy czasu” ojcowie soborowi uważali za normę fundamentalną, gdy idzie o reformę liturgii godzin¹⁰⁶.

Jednak „prawda godzin” nie ma waloru bezwzględnego przepisu, co wynika ze sformułowania kan. 1175¹⁰⁷. Norma ta postanawia, że celebując liturgię godzin należy wedle możliwości (*quantum fieri potest*) przestrzegać właściwego czasu każdej godziny. Identycznie wypowiada się *Sacrosanctum Concilium* (*in quantum fieri potest* — w miarę możliwości)¹⁰⁸ i *Institutio Generalis de Liturgia Horarum* (*Horarum veritate, quantum fieri potest, servata* – „przestrzegając, o ile to możliwe”, odmawiania poszczególnych godzin w odpowiedniej porze dnia)¹⁰⁹.

Stąd J. Abad ma rację gdy twierdzi, iż

nie wydaje się słuszna opinia, która utrzymuje, że „prawda godzin” powoduje ustanie obowiązku odnośnie godziny kanonicznej, która nie mogła być celebrowana w odpowiednim czasie (prawdziwym), czyli takim, który odpowiada zasadniczo prawdziwej porze każdej godziny kanonicznej. Owszem „prawda godzin” jest wymiarem liturgii godzin, lecz nie jedynym; ponadto, uwielbienie i prośba, które całe Mistyczne Ciało Chrystusa — Głowa i członki — wyraża Ojcu, nie zostaje zniesione przez okolicz-

¹⁰³ Por. *tamże*.

¹⁰⁴ KL 88.

¹⁰⁵ KL 94.

¹⁰⁶ Por. ALESSIO, *art. cyt.*, s. 241.

¹⁰⁷ V. Pinto odnośnie sformułowania „wedle możliwości przestrzegać właściwego czasu każdej godziny” z kan. 1175 pisze: „Otóż, jeśli mamy na uwadze kan. 1175, który mówi nam o zachowaniu czasu naturalnego każdej godziny, to odczuwa się, że jest on bardziej zaleceniem niż przepisem, co wyraża zasada «wedle możliwości», a potwierdza to droga redakcji tego kanonu, *et additur clausula «quantum fieri potest» quae necessaria est, ne detur absoluta praescriptio et aliunde in S.C. 88 invenitur*”; *ComCan15* (1983), s. 243; *La obligatoriedad*, s. 289.

¹⁰⁸ KL 88; por. *La obligatoriedad*, s. 289.

¹⁰⁹ OWLG 29; por. LG 8.

ności czasu. W konsekwencji obowiązek celebracji liturgii godzin spełnia ten, kto go wypełnia w ciągu dnia, nawet gdy nie przestrzega prawdy godzin¹¹⁰.

Nawet gdy z jakiś przyczyn zobowiązany do celebracji liturgii godzin nie zachowuje *veritas horarum*, to jest niezmiernie ważne, aby wszystkie godziny kanoniczne odmówił w ciągu dnia, gdyż tego domaga się natura liturgii godzin, jak i konieczność posiadania zmysłu kościelnego przez duchownych i osoby konsekrowane¹¹¹.

Potwierdzeniem tych dywagacji jest odpowiedź w omawianej tu kwestii Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Redaktorzy piszą:

Jaka jest moc własna kryterium o „prawdziwości czasu” w tej kwestii? Odpowiedź wymaga oddzielnych części, dla różnych wypadków.

- a) Godzina czytań nie jest ściśle związana z określonym czasem i dlatego może się odbyć o jakiegokolwiek rozumnej godzinie, może zaś być opuszczona, jeżeli zachodzi jedna z przyczyn, które były wyżej wymienione w numerze 2. Według zwyczaju godzinę czytań można odprawić w dniu poprzednim po odprawieniu nieszpórów, w godzinach wieczornych lub nocnych.
- b) To samo należy powiedzieć o modlitwie w ciągu dnia. Ponieważ nie jest wyznaczony dla niej określony czas, należy ją odbyć w czasie między jutrznią i nieszpórami. Poza chórem można wybrać jedną z trzech godzin odpowiadającą danej porze dnia, aby w ten sposób zachować tradycję modlitwy w ciągu dnia i pośród pracy.
- c) Zasadniczo jutrznię należy odmówić w godzinach rannych, nieszpory zaś w godzinach wieczornych, jak same nazwy wskazują. Jeżeli jednak ktoś nie mógł odmówić jutrzni w godzinach rannych, ma ją odmówić, gdy będzie mógł. Podobnie z nieszpórami. Innymi słowy, przeszkoda w zachowaniu prawdziwości godzin nie jest przyczyną zwalniającą od odmówienia jutrzni i nieszpórów, ponieważ chodzi o „główne godziny”, które mają wielkie znaczenie.

Kto chętnie wypełnia obowiązki i chce ochotczo oddać chwałę Stwórcy wszechświata, może po hymnie godziny wypadającej dodać przynajmniej psalmodię godziny opuszczonej i po jednym krótkim czytaniu i modlitwę zakończyć¹¹².

Victor Pinto komentując *Odpowiedzi* Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów odnośnie *veritas horarum*, pisze, że

z jednej strony trzeba uwzględniać, iż celem celebracji liturgii godzin jest modlitwa, i niemożność stosowania się do „prawdy godzin” nie jest motywem do łatwego wymówienia się od niej, lecz z drugiej strony nie można stracić z oczu niebezpieczeństwa popadnięcia w formalizm. Trzeba aplikować zasadę „prawdy godzin” w każdym przypadku z roztropnością i zdrowym rozsądkiem¹¹³.

Rozważania o czasie celebracji liturgii godzin wypada zakończyć słowami papieża Pawła VI z konstytucji apostoelskiej *Laudis canticum*:

Ci zaś, którym Kościół nakazał sprawowanie liturgii godzin, niech pobożnie i w całości ją odprawiają, starając się w miarę możliwości zachować zgodność godzin oficjum z godzinami dnia. Dotyczy to zwłaszcza jutrzni i nieszpórów¹¹⁴.

¹¹⁰ ABAD, *art. cyt.*, s. 1686.

¹¹¹ Por. *tamże*, s. 1686–1687.

¹¹² *Odpowiedzi*, nr 3; por. PINTO, *La obligatoriedad*, s. 288–291.

¹¹³ *La obligatoriedad*, s. 289.

¹¹⁴ LC 8.

6. Wnioski

Na podstawie analizy przepisów prawa kodeksowego i innych dokumentów kościelnych odnośnie liturgii godzin należy stwierdzić, iż:

- 1) Analizowane przepisy, zarówno kodeksowe, jak i pozakodeksowe, są bardzo bogate w treść teologiczną.
- 2) Podkreśla się, iż celebrowanie liturgii godzin jest czynnością całego Kościoła, który wypełnia w ten sposób kapłańskie zadanie Chrystusa.
- 3) Omówione przepisy stanowią duże *novum* w stosunku do KPK z 1917 r., który brał pod uwagę jedynie moralny obowiązek brewiarza i rozpatrywał Boskie oficjum jako modlitwę własną duchownych i zakonników.
- 4) Nastąpiło dowartościowanie wiernych świeckich poprzez zaproszenie ich do celebrowania liturgii godzin.
- 5) Cenne są zachęty do wspólnotowego sprawowania liturgii godzin przez duszpasterzy i laików.
- 6) Doktryna kanoniczna aktualnego Kodeksu i innych dokumentów pozakodeksowych o partycypacji świeckich w *liturgii horarum*, nieobecna w KPK z 1917 r., jest doniosłym wzbogacaniem nauki o udziale laikatu w *munus sanctificandi*.
- 7) Ukazuje się, że celem nakazu odmawiania liturgii godzin przez duchownych i osoby konsekrowane jest konieczność nieprzerwanego trwania modlitwy Chrystusowej w Kościele.
- 8) Łatwo dostrzec, że w przytoczonych wyżej dokumentach kościelnych akcent jest położony na integralną, codzienną celebrowanie *liturgii horarum*.
- 9) Normy zobowiązujące sprawowanie liturgii godzin mają charakter norm kanonicznych, moralnych i liturgicznych.
- 10) Mocno podkreśla się obowiązek zachowania „czasu godzin”, a z drugiej strony prawodawstwo odznacza się wielkim realizmem: jeśli ktoś nie mógł odmówić jakiejś części Boskiego oficjum o właściwej porze, nie może się z niej zwolnić, lecz winien ją odmówić w tym dniu o innej porze.
- 11) Istnieje możliwość uzyskania dyspensy od celebrowania liturgii godzin ze słusznej przyczyny.
- 12) W kwestii *liturgii horarum* dużą rolę spełnia prawo liturgiczne, do którego należy się odwoływać.

Das Stundengebet in den geltenden Vorschriften

Zusammenfassung

Der Gegenstand des vorliegenden Artikels ist das Problem der geltenden, rechtlich-liturgischen Regelungen des Stundengebets.

Diese Problematik wurde in fünf Teilen besprochen. In dem ersten Teil wurde die Liturgie horarum aus dem historischen Sicht dargestellt, in dem zweiten wurde ihre Rolle im Leben der Kirche gezeigt. In dem dritten Teil dagegen wurde nach der Pflicht gefragt, dieses Gebet zu feiern. In dem vierten Teil wurde auf das Problem der Teilnahme der profanen Gläubigen an dem Stundengebet hingewiesen, der letzte Teil letztendlich befasst sich mit der Problematik der richtigen Zeit der kanonischen Stunden.